

2 Zbieżność jednostajna ciągów funkcyjnych

Dla funkcji ograniczonej $f : D \rightarrow \mathbb{C}$ na zbiorze $D \subset \mathbb{R}^m$ określamy jej **normę**

$$\|f\|_D := \sup\{|f(x)| : x \in D\}.$$

Gdy zbiór D jest domknięty i ograniczony, to (dzięki twierdzeniu Weierstrassa) każda funkcja ciągła na tym zbiorze jest ograniczona i jej moduł osiąga w pewnym punkcie wartość największą. Zamiast sup możemy pisać wtedy max w definicji $\|f\|_D$ i zamiast $C_b(D)$ piszemy wówczas $C(D)$.

Jeśli $C \geq 0$ jest taką stałą, że $\forall x \in D \ |f(x)| \leq C$, to C nazwiemy *jednostajnym ograniczeniem dla funkcji $|f|$ na zbiorze D* . Wówczas $\|f\|_D \leq C$. Norma $\|f\|_D$ funkcji f jest więc najmniejszym jednostajnym ograniczeniem $|f|$. W przestrzeniach funkcyjnych rozważane są też inne normy, zaś $\|f\|_D$ nazywa się **normą jednostajną**, lub **normą Czebyszewa** tej funkcji.

Przykłady Niech $D = [0, 1]$. Dla $g(x) = 3(x - \frac{1}{3})x^2$ szukamy wartości ekstremum używając pochodnej. $g'(x) = 3x^2 + (3x - 1)2x = 9x^2 - 2x = x(9x - 2)$, więc $g' > 0$ dla $x < 0$ lub $x > \frac{2}{9}$ oraz $g' < 0$ dla $0 < x < \frac{2}{9}$. jedyne ekstrema lokalne g są w punktach: zero, gdzie $g = 0$ (maksimum lokalne oraz dla $x = \frac{2}{9}$ (minimum lokalne. Ale ponieważ $g < 0$ dla $0 < x < \frac{1}{3}$, moduł: $|g|$ ma maksimum lokalne dla $x = \frac{2}{9}$. Trzeba też uwzględnić wartości na końcach przedziału, więc maksimum $|g(x)|$ jest równe $\|g\|_D = 2 \max(|g(0)|, |g(1)|, |g(\frac{2}{9})|) = g(1) = 2$.

Dla $f_n(x) = x^n(1 - x)$ o pochodnej $f'_n(x) = nx^{n-1} - (n + 1)x^n$ wartości zerowe na końcach przedziału dają maksimum f_n jedynie w punkcie $x = \frac{n}{n+1}$, stąd $\|f_n\|_D = (\frac{n}{n+1})^n \frac{1}{n+1}$. Oczywiście, dla funkcji monotonicznych maksimum jest na jednym z końców przedziału, np. $\|x^n\|_{[0,1]} = 1$.

Przestrzeń $C_b(D)$ funkcji ciągłych ograniczonych na zbiorze D jest przestrzenią wektorową, gdzie sumą (wektorów, czyli tu -funkcji) $f, g \in C_b(D)$ jest funkcja $f + g \in C_b(D)$ określona wzorem $(f + g)(x) := f(x) + g(x) \forall x \in D$. Podobnie, iloczyn funkcji $f \in C_b(D)$ przez skalar α to funkcja $D \ni x \rightarrow \alpha f(x)$. Można łatwo sprawdzić, że $\|\cdot\|_D$ jest normą, czyli spełnione są 3 postulaty z następującej definicji:

Definicja Jeśli X jest przestrzenią wektorową, to **odwzorowanie** $\|\cdot\| : X \rightarrow \mathbb{R}_+$ **jest normą**, jeśli spełnione są warunki:

1. $\|v\| > 0$ dla każdego wektora $v \in X, v \neq 0$
2. $\|\alpha v\| = |\alpha| \cdot \|v\|$ dla każdego wektora v i skalaru α
3. $\|u + v\| \leq \|u\| + \|v\|$ dla każdych wektorów $u, v \in X$.

W każdej przestrzeni wektorowej unormowanej określamy **odległość dwu wektorów** u, v jako normę ich różnicy: $\|u - v\|$.

Mówimy, że **wektor v jest granicą ciągu wektorów** $w_n \in X$ (przy $n \rightarrow \infty$), co zapisujemy symbolem $v = \lim w_n$ lub $w_n \rightarrow v$, gdy ciąg liczbowy $\|w_n - v\|$ zmierza do zera.

Dla ciągów wektorów można tak samo, jak dla ciągów liczbowych udowodnić twierdzenie o granicy sumy, **twierdzenie o ograniczoności ciągów zbieżnych**, **twierdzenie o jednoznaczności granicy** oraz **twierdzenie o granicy podciągu zbieżnego**. Ponadto ciąg iloczynów $\alpha_n w_n$ skalarów α_n i wektorów w_n zmierza do granicy równej $(\lim \alpha_n) \cdot (\lim w_n)$, o ile te granice istnieją. Wówczas też (z nierówności $|\|w_n\| - \|v\|| \leq \|w_n - v\|$) wynika, że również $\|w_n\| \rightarrow \|v\|$.

Definicja **Ciągiem Cauchy'ego** nazywamy taki ciąg (w_n) wektorów tej przestrzeni, że

$$\forall \epsilon > 0 \exists M \forall n, k \geq M \ \|w_n - w_k\| < \epsilon. \quad (1)$$

Każdy ciąg zbieżny spełnia warunek Cauchy'ego (bo gdy $v = \lim w_n$, to mamy $\|w_n - w_k\| \leq \|w_n - v\| + \|v - w_k\| < \frac{\epsilon}{2} + \frac{\epsilon}{2}$ dla n, k dostatecznie dużych).

Dla ciągów liczbowych warunek Cauchy'ego implikuje też zbieżność, czyli istnienie granicy skończonej. Dla wektorów już tak być nie musi!

Na przykład, zbiór X_1 restrykcji do odcinka $[0, 1]$ wielomianów jest przestrzenią wektorową. Carl Weierstrass udowodnił, że każda funkcja ciągła jest granicą w normie $\|\cdot\|_{[0,1]}$ pewnego ciągu wielomianów. Rozważmy np. funkcję $t \mapsto \sqrt{t}$. Ciąg wielomianów zbieżnych do funkcji \sqrt{t} spełnia warunek Cauchy'ego, (również w przestrzeni X_1 , bo tam jest taka sama norma), ale nie ma granicy w przestrzeni X_1 (z powodu jednoznaczności granicy w $C[0, 1]$).

Definicja Przestrzeń unormowaną nazwiemy **przestrzenią zupełną**, gdy każdy ciąg Cauchy'ego w tej przestrzeni ma granicę należącą do tej przestrzeni. **Przestrzeń Banacha**, to przestrzeń unormowana zupełna.

Przykładem przestrzeni Banacha jest $C[a, b]$ z normą

$$\|f\|_{[a,b]} := \sup_{t \in [a,b]} |f(t)|.$$

Dość prosty dowód pomijam. Natomiast warto przyjrzeć się dwu typom zbieżności ciągów funkcyjnych. Dla uproszczenia założymy, że dziedziną Δ wszystkich rozważanych tu funkcji jest przedział $\Delta = [a, b]$, chociaż zbiór Δ mógłby tu być całkiem dowolny. Zakładamy, że funkcje $f, f_n : \Delta \rightarrow \mathbb{R}$ (lub $f, f_n : \Delta \rightarrow \mathbb{C}$) są ograniczone.

Definicja Mówimy, że **ciąg funkcji f_n jest na zbiorze Δ zbieżny punktowo do funkcji f** , gdy

$$\forall x \in \Delta \lim_{n \rightarrow \infty} f_n(x) = f(x). \quad (2)$$

Jeśli chcemy podkreślić, że wybór liczby M zależy od ϵ oraz od x , możemy to zaznaczyć pisząc $M = M(x, \epsilon)$. Rozpisując w definicję granicy $\lim f_n(x)$ możemy warunek (2) zapisać w równoważnej postaci

$$\forall x \in \Delta \forall \epsilon > 0 \exists M = M(x, \epsilon) \forall n > M |f_n(x) - f(x)| < \epsilon. \quad (3)$$

Kwantyfikatory tego samego typu możemy "przestawiać" -czyli zamieniać ich kolejność. Ale implikacja typu

$$\exists M \forall x P(M, x) \Rightarrow \forall x \exists M P(M, x), \quad (4)$$

gdzie $P(M, x)$ jest jakąś formą zdaniową - jest prawdziwa tylko w tę jedną stronę (nie można jej zastąpić równoważnością!). Na przykład, w zbiorze liczb rzeczywistych wystarczy przyjrzeć się warunkowi $P(M, x)$ typu $x < M$, gdzie poprzednik (4) będzie fałszywy, następnik -prawdziwy, np. dla $M = x + 1$. Zamieniając w warunku (3) kolejność kwantyfikatorów dotyczących x oraz M otrzymamy więc istotnie silniejszy warunek -tak zwaną zbieżność jednostajną:

Definicja Mówimy, że **ciąg funkcji f_n jest na zbiorze Δ zbieżny jednostajnie do funkcji f** , gdy

$$\forall \epsilon > 0 \exists M = M(\epsilon) \forall x \in \Delta \forall n > M |f_n(x) - f(x)| < \epsilon. \quad (5)$$

Zauważmy, że ϵ jest tu ograniczeniem jednostajnym na zbiorze Δ dla różnicy funkcji $f_n(x) - f(x)$, więc otrzymamy stąd, przechodząc do supremum modułu nierówność $\|f_n - f\|_{\Delta} \leq \epsilon$ i cały warunek jednostajnej zbieżności (5) jest równoważny warunkowi zbieżności względem normy

$$\lim_{n \rightarrow \infty} \|f_n - f\|_{\Delta} = 0.$$

Zbieżność jednostajną oznaczamy podwójną strzałką: \Rightarrow , pisząc $f_n \Rightarrow f$ przy $n \rightarrow \infty$. Natomiast zachodzenie warunku $\forall x \in D \lim f_n(x) = f(x)$ nazywamy **zbieżnością punktową ciągu (f_n) do funkcji f** i oznaczamy symbolem $f_n \rightarrow f$ (na zbiorze D), lub $f_n(x) \rightarrow f(x)$, $x \in D$.

Zauważmy, że ze względu na kolejność kwantyfikatorów: w regule wnioskowania (4) -mamy następującą implikację:

Twierdzenie Jeśli ciąg funkcji f_n jest zbieżny jednostajnie, to jest on też zbieżny punktowo do tej samej granicy.

Badanie zbieżności jednostajnej powinniśmy więc zawsze zacząć od wyliczenia granicy punktowej, co jest prostszym zadaniem. Jedyne z warunku $\lim \|f_n\|_{\Delta} = 0$ możemy bezpośrednio wnioskować, że $f_n \rightrightarrows 0$. Przy badaniu zbieżności ciągu f_n wyliczamy najpierw $f(x) = \lim f_n(x)$ w każdym ustalonym punkcie $x \in \Delta$, dopiero w następnym kroku liczymy normę supremową $\|f_n - f\|_{\Delta}$. Do tego potrzebna jest już znajomość wartości $f(x)$.

Przykłady. Dla ciągu $h_n(x) = 2e^{\sin x} + x^n(1-x)$ na zbiorze $\Delta = [0, 1]$ drugi składnik, czyli ciąg $f_n(x) = x^n(1-x)$ zmierza do zera, więc granicą punktową jest tu funkcja $\lim h_n(x) = 2e^{\sin x}$, zaś $\|h_n - \lim h_n(x)\|_{\Delta} = \|f_n\|_{\Delta}$, co jak sprawdziliśmy w poprzednim przykładzie, zmierza do zera. Zbieżność h_n **jest w tym przypadku jednostajna**. Gdyby f_n zastąpić przez $(n+1)f_n$, -już tylko będzie to zbieżność punktowa.

Inaczej przedstawia się sytuacja dla ciągu x^n , którego granicą punktową jest funkcja równa zero w przedziale $[0, 1)$ oraz równa 1 w punkcie $x = 1$ (bo tam jest ciąg stały=1). Wyliczamy $\|x^n - \lim x^n\|_{[0,1]} = \|x^n - 0\|_{[0,1]} = 1$, co nie zmierza do zera, więc zbieżność **nie jest tu jednostajna, tylko punktowa**. Na zbiorze nieograniczonym $\Delta = \mathbb{R}$ ciąg $\sin(\frac{1}{n}x)$ zmierza punktowo, ale nie jednostajnie do zera. Podobnie jest z ciągiem funkcji charakterystycznych $\chi_{[n, n+1]}$. Na przedziale $[0, 1]$ analogiczna sytuacja wystąpi dla $\chi_{[\frac{1}{n+1}, \frac{1}{n}]}$. Rzecz jasna, normy są tu równe 1, a granica punktowa jest stale równa zero. Faktycznie, dla $x = 0$ wartości są stale równe 0, zaś gdy $x > 0$, to dla $n > \frac{1}{x}$ mamy już $x \notin [\frac{1}{n+1}, \frac{1}{n}]$, więc ciąg jest zerem począwszy od takiego miejsca.

Zauważmy, że dla ciągu $u_n(x) = (n+1)x^n, 0 \leq x < 1$ oraz $u_n(1) = 0$ granica punktowa nadal wynosi zero, całki wynoszą 1, czyli $\lim \int_0^1 u_n(x) dx \neq \int_0^1 \lim u_n(x) dx$. Również ciąg x^n , choć składa się z funkcji ciągłych, ma granicę punktową nieciągłą. Następujące dwa twierdzenia wyjaśniają, jak ważną rolę odgrywa (trudniejsza do badania od punktowej) -zbieżność jednostajna.

Twierdzenie Granica jednostajna ciągu funkcji ciągłych jest funkcją ciągłą.

Faktycznie, gdy $f_n \rightrightarrows f$, to stosując nierówność trójkąta dwukrotnie, mamy

$$|f(x+h) - f(x)| \leq |f(x+h) - f_n(x+h)| + |f_n(x+h) - f_n(x)| + |f_n(x) - f(x)|,$$

gdzie pierwszy i ostatni składnik są małe ($< \frac{\epsilon}{3}$) dla dostatecznie dużych n ze zbieżności jednostajnej, drugi jest $< \frac{\epsilon}{3}$ z ciągłości f_n dla $|h|$ dostatecznie małych.

Twierdzenie O PRZECHODZENIU DO GRANICY POD ZNAKIEM CAŁKI. Jeśli $f_n \rightrightarrows f$ na przedziale $[a, b]$, to

$$\int_a^b f(x) dx = \lim_{n \rightarrow \infty} \int_a^b f_n(x) dx. \quad (6)$$

To twierdzenie wynika z faktu, iż różnica całek, to całka różnicy, zaś

$$\left| \int_a^b (f_n(x) - f(x)) dx \right| \leq \int_a^b |f_n(x) - f(x)| dx \leq \|f_n - f\|_{[a,b]} \cdot (b - a).$$

Dalsze przykłady:

Jak już wspominałem, nie da się wyrazić funkcji pierwotnej dla e^{-t^2} poprzez funkcje elementarne. Jednak całkę po danym przedziale $[0, x]$ możemy dla tej funkcji przybliżać z zadowalającą dokładnością, licząc całki jej n -tych wielomianów Taylora:

$$\int_0^x e^{-t^2} dt = \lim_{n \rightarrow \infty} \sum_{k=0}^n \int_0^x \frac{(-t^2)^k}{k!} dt.$$

Tę wartość pomnożoną przez "czynnik normujący" $\frac{2}{\sqrt{\pi}}$ oznaczamy $\text{erf}(x)$ i nazywamy funkcją błędu ("error function"). Ma ona ważne zastosowania w statystyce. W szczególności,

$$\text{erf}(x) = \frac{2}{\sqrt{\pi}} \sum_{n=0}^{\infty} \frac{(-1)^n x^{2n+1}}{(2n+1)n!}$$

Granica ciągu $f_n(x) = \frac{2}{1+(nx-1)^2}$ jest funkcja nieciągła, równa zero we wszystkich punktach osi \mathbb{R} z wyjątkiem punktu 0, gdzie wartość wynosi 1.

Nie oznacza to, że zbieżność zawsze musi być jednostajna w przypadku, gdy granica punktowa danego ciągu funkcji ciągłych jest ciągła (tak jest tylko w szczególnych przypadkach -np. dla ciągów monotonicznych, o ile Ω jest zbiorem domkniętym i ograniczonym w \mathbb{R}^n .)

Na przykład, ciąg $f_n(x) := (n+1)x^n(1-x)$ zmierza do funkcji stałej równej 0 na odcinku $[0,1]$. Ale $\|f_n\|_{[0,1]} = \left(\frac{n}{n+1}\right)^n \rightarrow e^{-1}$, więc zbieżność nie jest jednostajna. Faktycznie, $f'(x) = n(n+1)x^{n-1} - (n+1)^2x^n = (n+1)x^{n-1}(n - (n+1)x) = 0$ dla $x = 0$ lub $x = \frac{n}{n+1}$ (punkt maksimum), więc $\|f_n\|_{[0,1]} = f_n\left(\frac{n}{n+1}\right)$.

Funkcja ciągła może być granicą ciągu funkcji nieciągłych w żadnym punkcie (np. gdy $f_n = \frac{1}{n}$ dla $n \in \mathbb{Q}$ oraz $f_n = 0$ dla $n \in \mathbb{R} \setminus \mathbb{Q}$, to $f_n \rightrightarrows 0$).

Ciąg $f_n(x) := \frac{1}{n} \sin(nx)$ jest jednostajnie zbieżny do 0 (do funkcji stałej równej zero) na osi liczbowej \mathbb{R} , bo $\|f_n\|_{\mathbb{R}} = \frac{1}{n} \rightarrow 0$. Natomiast ciąg pochodnych: $f'_n(x) = \cos(nx)$, choć ograniczony, nie zmierza jednostajnie do zera.

Korzystając z twierdzenia Lagrange'a o wartości średniej można wykazać, że gdy ciąg pochodnych $g'_n(x)$ jest jednostajnie ograniczony, to ze zbieżności ciągu $g_n(t)$ dla punktów t tworzących jakiś podzbiór gęsty w zbiorze D (np. punktów wymiernych) wynika już zbieżność na całym zbiorze D i to jednostajna.

Dla nas podstawowe znaczenie ma jednak następujące twierdzenie (które można stosować na dowolnym zbiorze D):

Twierdzenie Ciąg funkcji $f_n : D \rightarrow \mathbb{C}$ jest zbieżny jednostajnie wtedy i tylko wtedy, gdy spełnia on następujący "jednostajny warunek Cauchy'ego"

$$\forall \epsilon > 0 \exists M \forall n, k > M \forall x \in D |f_n(x) - f_k(x)| < \epsilon \quad (7)$$

Zauważmy, że ten warunek (7) jest równoważny postulatowi, by norma różnicy: $\|f_n - f_k\|_D$ była dowolnie mała dla n, k dostatecznie dużych. Jednostajny warunek Cauchy'ego zapisuje się więc często w wygodnym formacie:

$$\|f_n - f_k\|_D \rightarrow 0 \quad \text{przy} \quad n, k \rightarrow \infty$$

i jest to warunek Cauchy'ego dla normy "supremowej po zbiorze D ". Ostatnie twierdzenie jest więc dokładnie stwierdzeniem zupełności przestrzeni funkcji ograniczonych na zbiorze D . Dla przyszłych zastosowań rozpatrujemy tu, zamiast wartości rzeczywistych -nieco ogólniejsze funkcje o wartościach zespolonych. Łatwo sprawdzić, że gdy rozdzielimy ciąg funkcyjny na części: rzeczywistą i urojoną, pisząc np. $f_n(x) = \alpha_n(x) + i\beta_n(x)$, to zbieżność jednostajna $f_n \rightrightarrows f$ będzie równoważna koniunkcji dwu zbieżności jednostajnych: $\alpha_n \rightrightarrows \alpha$ oraz $\beta_n \rightrightarrows \beta$. Warunek Cauchy'ego jest podstawowym narzędziem przy badaniu zbieżności jednostajnej szeregów (por. M-test Weierstrassa w następnym wykładzie).